

Już wkrótce w centrum Berlina ruszy wystawa pokazująca misję Witolda Pileckiego w Auschwitz

Dynamicznie rozwija się działalność Instytutu Pileckiego w Berlinie: we wrześniu, w ramach obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej przy współpracy z Muzeum Auschwitz-Birkenau zostanie otwarta wystawa „Ochotnik. Witold Pilecki i jego misja w Auschwitz”.

W berlińskiej siedzibie Instytutu przy Pariser Platz 4a w centrum Berlina do 31 marca 2020 roku będzie można obejrzyć wystawę, która ukazuje dobrowolną misję Witolda Pileckiego w Auschwitz. Pilecki udał się do niemieckiego obozu zagłady, by dokumentować zbrodnie III Rzeszy i informować świat o ich charakterze i skali. Przez ponad dwa i pół roku budował w Auschwitz ruch oporu i przygotowywał zbrojne powstanie, wreszcie uciekł z obozu, aby osobiście zabiegać u przywódców polskiego państwa podziemnego o zniszczenie tego miejsca. W 1944 roku walczył w Powstaniu Warszawskim. Po wojnie został zamordowany przez władze komunistyczne. Historia jego zmagania z dwoma totalitaryzmami XX wieku stała się pretekstem do zadania uniwersalnych pytań – o istotę zła i zdolność do przeciwstawienia się mu, o pamięć i jej wymazywanie. Kuratorami wystawy są Hanna Radziejowska i Jack Fairweather.

*Do popularyzacji postaci
Witolda Pileckiego
przyczyniła się
jego anglojęzyczna biografia
pióra Jacka Fairweathera,
która ukazała się w tym roku
w Stanach Zjednoczonych i
Wielkiej Brytanii*

Wystawa „Ochotnik. Witold Pilecki i jego misja w Auschwitz” to wydarzenie inaugurujące obecność Instytutu Pileckiego w Berlinie. Inauguracja ekspozycji odbędzie się 16 września w obecności Magdaleny

Gawin, Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, Wojciecha Kozłowskiego, dyrektora Instytutu Pileckiego oraz Hanny Radziejowskiej, kierowniczkę Oddziału Instytutu Pileckiego w Berlinie.

Warto dodać, że postać Witolda Pileckiego cieszy się coraz większym zainteresowaniem na Zachodzie. Przyczyniła się do tego m.in. anglojęzyczna biografia Rotmistrza pióra Jacka Fairweathera, która ukazała się w tym roku w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Publikacja spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem czytelników i recenzentów. „Cieszę się, że tak znakomity pisarz i nieustrudzony badacz jak **Jack Fairweather** podjął się tej pracy. To historia, która od dawna zasługiwała na solidne i wierne opowiadzenie, a on tego dokonał” – pisze Neal Bascomb w recenzji dla „The Wall Street Journal”.

Więcej informacji na stronie Instytutu Pileckiego

O recepcji biografii Pileckiego wśród czytelników anglojęzycznych pisze dziennik.pl